

PODLASKI MANAGER

IPH

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W BIAŁYMSTOKU

NUMER 171 / PAŹDZIERNIK 2015

ANTONI STOLARSKI

MANAGER KTÓRY SAM
ZAPRACOWAŁ
NA SWÓJ SUKCES

STR. 4

KONCERT DOBRYCH EMOCJI

IX DOROCZNY
KONCERT IZBY

STR. 6

CZEGO NAS NAUCZYŁ
WSCHODNI KONGRES
GOSPODARCZY

TOP PRACODAWCY
POLSKI WSCHODNIEJ

STR. 18



MIĘDZYNARODOWY
PRZEWÓZ TOWARÓW

**Transport na terenie Europy,
WNP oraz Azji Środkowej**

TRANSPORT DROGOWY
KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY

TRANSPORT KOLEJOWY

TRANSPORT MORSKI

TRANSPORT LOTNICZY

biuro@janstar.pl

www.janstar.pl

15-282 Białystok
ul. Piękna 1 lok. 207

tel./fax 85 741 10 06
kom. 501 554 383



Podlasie w centrum wydarzeń

W rzesień był szczególnym miesiącem obfitującym w wydarzenia adresowane w dużym zakresie do podlaskiego środowiska biznesu. Zaczęliśmy od Dorocznego Koncertu Izby, w dalszej kolejności mieliśmy cały szereg konferencji, seminariów biznesowych, odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rządu RP, kulminacją natomiast był Wschodni Kongres Gospodarczy. Można uznać, że Podlasie było swojego rodzaju centrum spotkań, znalazło się w centrum zainteresowania VIP-ów z pierwszych stron gazet. Jaka z tego płynie korzyść dla nas, mieszkańców tego regionu? Pojawiają się różne opinie, część osób próbuje nawet podważać zasadność organizacji tego typu wydarzeń. W rzeczywistości zastrzeżenia można co najwyżej kierować do siebie. Zamiast artykułowania wzajemnych zarzutów, powinniśmy odpowiedzieć na pytanie - czy potrafimy właściwie wykorzystać okazje z tym związane? Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy krajem, w którym kluczowe priorytety i kierunki rozwoju są określane na poziomie centralnym. Bez stworzenia płaszczyzny komunikacji i wymiany informacji trudno jest skutecznie zabiegać o interesy regionu. Wschodni Kongres Gospodarczy należy uznać za właściwą platformę dzięki której możemy, na rodzimym podwórku, jako gospodarze, zaprezentować własne potencjały i możliwości, ale również oczekiwania i pomysły. Spotykając się z ludźmi, którzy zaszczycili nas swoją obecnością, słuchając prelegentów, którzy zgodzili się na udział w sesjach tematycznych, trudno nie odnieść wrażenia, że najgorszą opinię o nas samych mamy my sami. Nawet jeśli uda się nam zorganizować spektakularne przedsięwzięcie, za jaki należy uznać Wschodni Kongres Gospodarczy, to nie potrafimy tego docenić, wręcz boimy się nazwać go sukcesem. Nic więc dziwnego, że w takich okolicznościach nie jesteśmy w stanie właściwie spożytkować efektów. Kongres przeszedł do historii, mieliśmy swoje przysłowiowe pięć minut, byliśmy w centrum uwagi, dowiedzieliśmy się wiele dobrego o naszych osiągnięciach. Skoro inni wierzą w nas, spróbujmy również uwierzyć we własne siły. Jest to warunek konieczny do tego by móc ponad podziałami zabiegać o własne interesy, by podczas przyszłorocznego Kongresu, być przygotowanym nie tylko na pochlebstwa, ale móc partnersko zgłaszać ambitne propozycje i projekty służące Podlasiu.



Witold Karczewski
Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej
w Białymstoku

W tym numerze

PODLASKI MANAGER

Antoni Stolarski – manager który sam zapracował na swój sukces 4-5

TEMAT NUMERU

Koncert Dobrych Emocji - IX Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku 6-7

WSPARCIE DLA BIZESU

Masz Prawo Do Mediacji 8-9
Otwórz się na absolwenta 15
Czas na rewolucję energetyczną 16-17

LOBBING GOSPODARCZY

Czego nas nauczył Wschodni Kongres Gospodarczy? 18-19
Czy i co zmieni nowa ordynacja podatkowa 19-20

WSPARCIE DLA BIZESU

Polska transportem stoi 21
Sektor spożywczy - naturalna potęga Podlasia 22

LICZBY W PODLASKIEJ GOSPODARCE

..... 23

WYDAWCA:

Izba Przemysłowo - Handlowa
w Białymstoku
ul. Antoniukowska 7,
15-740 Białystok,
tel. 085 652 56 45,
biuro@iph.bialystok.pl

Nakład: 2000 sztuk
ISSN: 2449-8084
Miesięcznik bezpłatny.

Redaktor Naczelny
Mirosław Leśniewski

Izba Przemysłowo-Handlowa
w Białymstoku
jest członkiem
Krajowej Izby Gospodarczej



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów i zmian w nadesłanych materiałach. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.



Antoni Stolarski

MANAGER KTÓRY SAM ZAPRACOWAŁ
NA SWÓJ SUKCES

Rozmowa z Antonim Stolarskim, Prezesa Zarządu SaMASZ Sp. z o.o.

Panie prezesie, jest pan przykładem menedżera, który od podstaw zbudował duże przedsiębiorstwo, o rozpoznawalnej marce zarówno w kraju jak i zagranicą. Gdzie tkwi tajemnica pana Sukcesu?

Rozwój firmy zależy od kilku elementów, najważniejsze z nich to ciężka praca, kapitał ludzki, dobre warunki działania i rynek na produkty. W wielkim skrócie to także tajemnica sukcesu SaMASZ. Początki nie były łatwe. Za namową ojca opracowałem dokumentację kopaczki elewatorowej. Kopaczkę wykonałem w ciągu miesiąca. Na sezon 1984 zrobiliśmy już kilkanaście kopaczek. Zatrudniałem nawet jednego pracownika. Wtedy, po raz pierwszy, zarobiłem większe jak na owe czasy pieniądze. Mogłem więc inwestować. Przez pięć lat wszystko montowałem w garażu. Miałem kilka narzędzi ręcznych. Wiertarkę pożyczyłem od rodziców. Elementy stalowe

ciąłem zwykłą ręczną piłką do metalu. Do pierwszych kopaczek najtrudniej było kupić koła. Mówię kupić ale tak naprawdę trzeba było je „zdobyć”. Swoim maluchem w poszukiwaniu części do maszyn potrafiłem zrobić dziennie nawet 800 km. Tyle tylko, że dzień pracy rozpoczynał się o godz. 5 rano, a kończył późnym wieczorem. Kopaczki to był pierwszy strzał w dziesiątkę. Ale od 1988 rynek stopniowo zaczął się nasycać. Należało wymyślić coś nowego. I znowu skorzystałem ojcowskich rad – zacząłem produkować kosiarki. W 1989 r. produkowaliśmy już ich setki. Nasza była rama, belki, osłony – inne części kupowaliśmy. Wtedy nasz zakład zatrudniał 15 pracowników. Ta pierwsza kosiarka zrobiona w zakładzie na zamówienie teścia stoi dziś jako eksponat. Przypomina mi, jak pracowało się przed laty. Dziś Firma SaMASZ to nowoczesny park maszynowy oraz wysoko wykwalifikowana kadra. Tylko w biurze konstrukcyjnym zatrudniamy dwudziestu inżynierów, głównie absolwentów Politechniki Białostockiej. Wszystkie maszyny są ich konstrukcji. Wiele rozwiązań stosowanych w tych maszynach zostało opatentowane. Łącznie w firmie zatrudnionych jest ponad 650 pracowników.

Bycie przedsiębiorcą nie jest łatwe, to ciężka praca, często na granicy wytrzymałości. Czy miał pan chwile wątpliwości, czy były momenty w których chciał pan odpuścić i zrezygnować, a jeśli tak, to jak udało się pokonać trudności?

Pierwsze dwie dekady działalności firmy to czasy największych wyzwań i najcięższej pracy. Brakowało nam kompetentnej kadry kierowniczej, zwłaszcza w początkowym okresie. Wątpliwość było wiele. Były momenty, w których wręcz żałowałem, że rozpocząłem własną działalność. Szczególnie pamiętam reklamacje wynikające z niedopracowanej jakości kosiarek dyskowych - o przysłowiowy włos - nie zrezygnowaliśmy wtedy z rozwoju tej grupy produktów. Poprzez proces ciągłego udoskonalania i podnoszenia kwalifikacji udało nam się przezwyciężyć trudności i podążać w stronę sukcesu.

Branża produkcji maszyn rolniczych, w jakiej głównie działa SaMasz do łatwych nie należy. Skomplikowane procesy technologiczne, trudny rynek, sezonowość. Organizacja i korelacja wszystkich procesów jakie są w tak dużym przedsiębiorstwie jest czasochłonna, trudna, a na pewnym poziomie wymaga specjalistycznych zdolności. Jak pan to, używając młodzieżowego slangu - ogarnia?

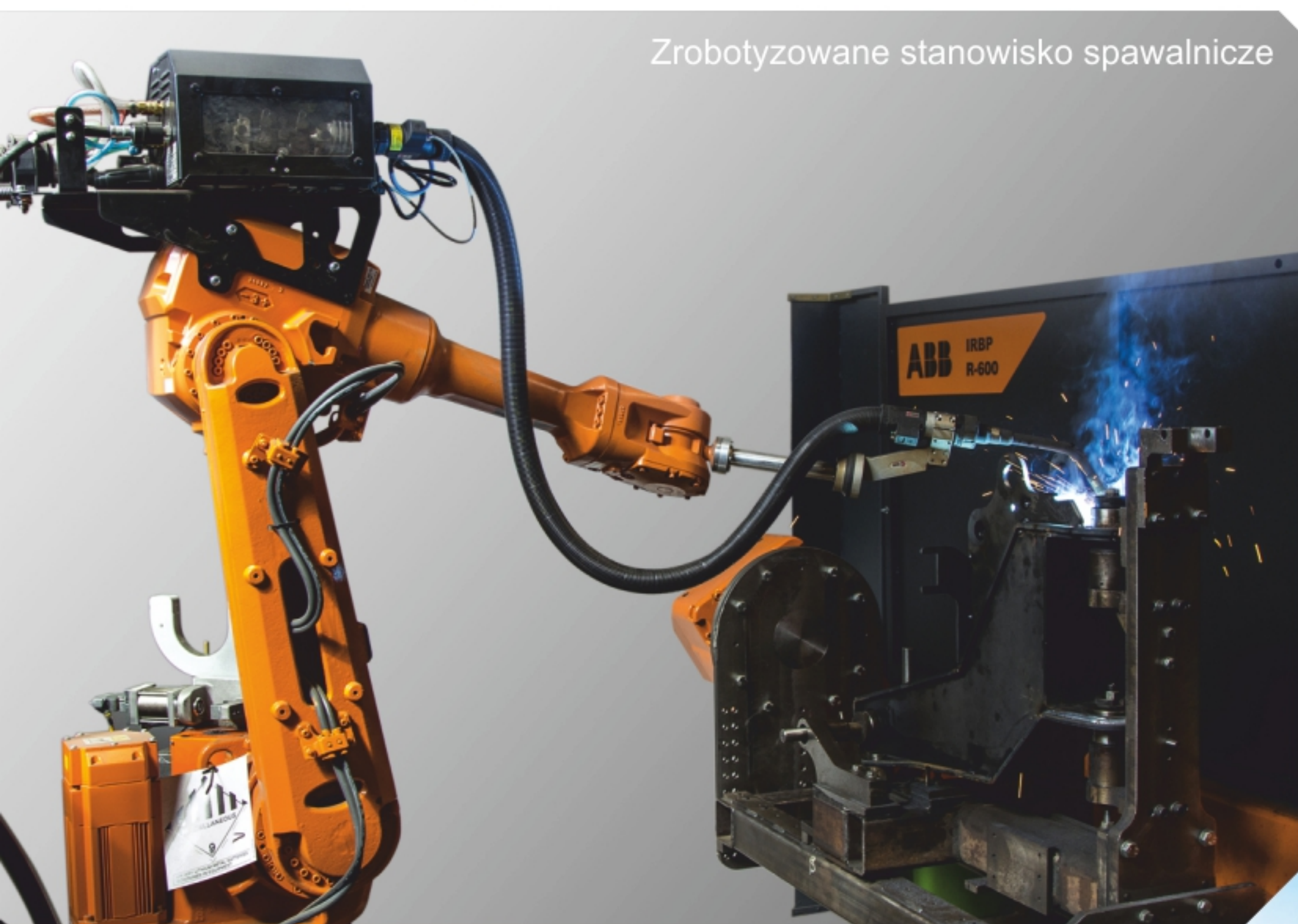
Każda organizacja potrzebuje zespołu kierowniczego, posiadającego umiejętność dobrego zarządzania. Zmiany możliwe są dzięki uczeniu się i transferowi wiedzy również z otoczenia zewnętrznego. W roku 2008 wprowadziliśmy system zarządzania ISO9001. W latach 2004-2005 powstało profesjonalne biuro konstrukcyjne oparte w dużej mierze o absolwentów Politechniki Białostockiej. Nasi konstruktorzy pracują na najnowocześniejszym sprzęcie i oprogramowaniu Solid Edge. Regularnie biorą udział w szkoleniach oraz odwiedzają najważniejsze imprezy branżowe w kraju i na świecie. W ramach rozwoju nowoczesnych technologii od wielu lat współpracujemy z ośrodkami akademickimi, przede wszystkim z Politechniką Białostocką. Jesteśmy właścicielem kilkudziesięciu patentów. Dział Wspierania Jakości również został wyposażony w nowoczesny sprzęt badawczy umożliwiający przeprowadzanie zaawansowanych testów jakościowych, wytrzymałościowych, prowadzenie badań nad odpornością i zmianami jakie zachodzą podczas użytkowania maszyn. Dzisiaj firmą zarządzają młodzi, kreatywni inżynierowie na stanowiskach dyrektora ds. rozwoju, ds. handlowych i ds. technicznych i produkcji.

Jest pan znanym i cenionym przedsiębiorcą ale również mecenasem sportu, sztuki, wspiera pan charytatywnie tych którzy potrzebują pomocy. Jest pan przedsiębiorcą z ludzką twarzą. Jaki ma pan życiowy cel, czy jest nim biznes, produkcja największej liczby kosiarek, maksymalizacja zysków, czy może pomoc i satysfakcja ze wspierania potrzebujących? Czy stosuje pan jakiś algorytm, który pozwala równoważyć te zależności?

Podstawową filozofią firmy – i tu zgadzam się z prof. Druckerem – jest trwanie. Zysk jest bardzo ważny, ale na kolejnym miejscu, jeśli chodzi o cele firmy. Największą satysfakcję zarówno dla zarządu jak i pracowników dają dopracowane modele maszyn, które cenią i chwają sobie nasi dilerzy i końcowi użytkownicy. W ten sposób buduje się markę firmy. Firma od lat wspomaga finansowo najróżniejsze organizacje społeczne, stowarzyszenia, kościoły, kulturę, sport, szkoły, etc. Skoro udało się wypracować tak wysoki potencjał, to czujemy się w obowiązku podzielić się owocami pracy.

Nie bez przyczyny w poprzednim pytaniu wymienione zostały kosiarki, które są koniem pociągowym firmy SaMasz. Ile ich wyprodukujecie w br., czy padnie nowy rekord, w ilu krajach można już zobaczyć jak ścinają trawę?

Od początku istnienia firmy wyprodukowaliśmy około 90 000 maszyn rolniczych. Tylko w br. już ok. 3800 szt. różnego typu kosiarek i innych maszyn. Duża część produkcji trafia za granicę. Wyroby eksportowane są do ponad 50 krajów na całym świecie. Głównymi rynkami poza Polską są obecnie: Rosja, Niemcy, Wielka Brytania, Finlandia, Hiszpania i kraje nadbałtyckie. Sieć partnerów firmy SaMASZ obejmuje w Polsce 65 firm handlowo-usługowych i ponad 100 firm za granicą. Uruchomiliśmy spółkę SaMASZ Rosja i SaMASZ USA. Nasze maszyny można spotkać na tak egzotycznych rynkach jak Japonia czy Korea Płd., sprawdzamy możliwości i potencjał rynku australijskiego i nowozelandzkiego.



Zrobotyzowane stanowisko spawalnicze

Zakład się rozwija, produkcja rośnie, linie pracują na maksymalnych obrotach. W planach jest budowa nowego zakładu produkcyjnego. Kiedy te plany mają szansę zostać zrealizowane i w jakim stopniu wpłyną na przedsiębiorstwo? Czy pojawią się nowe produkty, czy będą rozwijane dotychczasowe? Czym nas zaskoczy SaMasz?

SaMASZ rozwija się poprzez inwestycje w ludzi, technologię i nowoczesny park maszynowy. W ostatnim czasie zakupiliśmy kolejne nowoczesne tokarki CNC, uruchomiliśmy zrobotyzowane stanowiska spawalnicze, negocjujemy zakup wypalarki do rur i profili. Wprowadzamy nowe systemy zarządzania produkcją. One również decydują o kosztach. Przyspieszają procesy produkcyjne, dając jednocześnie gwarancję najwyższej jakości. Dzięki temu wyroby stają się bardziej konkurencyjne na rynku, a firma jest w stanie wprowadzać do sprzedaży nowe modele maszyn. Wprowadzamy rocznie do produkcji ok. 40 nowych typów maszyn. Rozrasta się również oferta maszyn komunalnych. Do znanych już kosiarek wysięgnikowych i bijakowych dołączyła bogata oferta pługów śnieżnych i posypywarek.

Ci którzy mają okazję odwiedzić siedzibę firmy SaMasz zaskoczeni są okazałą ekspozycją różnego typu nagród, wyróżnień, statuetek, certyfikatów. Brakuje ścian na ich ekspozycję. Jest to zapewne kolejny argument za potrzebą budowy nowej siedziby. Z której nagrody cieszy się pan najbardziej, która przyniosła największą satysfakcję, dla której warto było zbudować firmę SaMasz?

Otrzymujemy różne nagrody i bardzo cieszymy się, że nasze dokonania dostrzegają eksperci i autorytety z różnych dziedzin. Najważniejsze, to bez wątpienia te, za innowacyjne rozwiązania konstrukcyjne stosowane w maszynach SaMASZ, nagrody Naczelnej Organizacji Technicznej, Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych, ministerialne, KRUS, ale także za działania CSR, Superfirmy czy Market Leader. Największą jednak satysfakcję daje gama 150 modeli kosiarek, to największa nagroda jaką mogłem otrzymać.

Czy Antoni Stolarski znajduje czas na hobby i czym ono jest?

Pływanie, narty, czytanie książek. Mam sporo społecznych i politycznych pasji. Inwestując minimum czasu i energii, mam coś dla siebie. Jest to świetny sposób na spędzenie wolnego czasu.

Rozmawiał: Mirosław Leńniewski

Kosiarka GigaCUT 861STH



KONCERT DOBRYCH EMOCJI



IX DOROCZNY KONCERT IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W BIAŁYMSTOKU

ŚWIĘTO PODLASKIEGO BIZNESU

5 września br. miał miejsce Doroczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. Było to wydarzenie, które do granic możliwości wypełniło mury Opery i Filharmonii Podlaskiej. W tym roku była to już IX edycja. Organizowane w tym okresie koncerty Izby wypracowały już swoistą markę wydarzeń biznesowych. Mimo, że kulminacją każdego koncertu jest oczywiście występ artystyczny, to ponad wszystko stanowi on swojego rodzaju podziękowanie dla zaproszonych gości oraz nobilitację dla wszystkich wyróżnionych. Praca i wysiłek związany z budowaniem potencjału regionu, tworzeniem nowych przedsięwzięć i inicjatyw, z których pośrednio lub bezpośrednio wszyscy korzystamy, jest dużym osiągnięciem. W przyrodzie, nawet tej pięknej, jaką mamy na Podlasiu, nic nie dzieje się samo. Za każdym sukcesem, nawet tym małym, stoją ludzie. To właśnie dla nich i z myślą o nich, Izba już po raz dziewiąty zorganizowała koncert. Był to koncert dobrych emocji, które tradycyjnie towarzyszą nam podczas świąt – w tym wypadku podczas święta podlaskiego biznesu.

ZASŁUŻENI DLA GOSPODARKI

Tradycyjnie podczas gali koncertu przyznawane są wyróżnienia i nagrody dla inicjatorów naszych sukcesów. W bieżącym roku przyznane zostały Odznaki Honorowe za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej. Zostały one wręczone przez Ministra Administracji i Cyfryzacji Andrzeja Halickiego, reprezentującego Rząd RP. Odznaczenia te otrzymali:

- **Edmund Borawski** - SM Mlekol
- **Mikołaj Charkiewicz** - ChM Sp. z o.o.
- **Zbigniew Gołębiewski** - Promotech Sp. z o.o.
- **Jerzy Kotowski** - PPH "Silikaty-Białystok" Sp. z o.o.
- **Jacek Kucharewicz** - Metal-Fach Sp. z o.o.
- **Jan Mikołuszko** - Unibep S.A.
- **Henryk Owsiejew** - Malow Sp. z o.o.
- **Dariusz Sapiński** - SM Mlekovita
- **Antoni Stolarski** - SaMASZ Sp. z o.o.
- **Zdzisław Wilczko** - ZDZ w Białymstoku
- **Jan Zadykowicz** - Jazon Sp. z o.o.



Przyznana została również złota odznaka Krajowej Izby Gospodarczej, wręczył ją Prezes KIG - Andrzej Arendarski Prezesowi Zarządu ANATEX Sp. z o.o. Anatolowi Chomczykowi.

Tradycyjnie swoje własne wyróżnienia przyznała również Rada Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. Są one przyznawane wydarzeniom i inicjatywom, które budują pozytywny wizerunek Podlasia. Podczas tegorocznego koncertu wyróżniono:

- **Katarzynę Rutkowską** – Prezes Zarządu AC S.A. za promocję podlaskiej oferty eksportowej z branży motoryzacyjnej na arenie krajowej i międzynarodowej;
- **Ryszarda Ziemblickiego** - Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku za racjonalną gospodarkę surowcem drzewnym i rozwój kompleksów leśnych promujących województwo podlaskie na arenie krajowej i międzynarodowej;
- **Jerzego Kotowskiego** – Prezesa Zarządu PPH "Silikaty-Białystok" Sp. z o.o. za całokształt pracy na rzecz rozwoju branży budowlanej i promocję podlaskiej przedsiębiorczości;
- **Michała Proberza** – Trenera Jagiellonii Białystok za sukcesy sportowe drużyny piłkarskiej Jagiellonii Białystok promujące miasto Białystok i województwo podlaskie w kraju i za granicą;
- przedsięwzięcia kulturalne o uznanej renomie, tworzące istotną wartość intelektualną województwa podlaskiego, wśród których znalazły się: „Podlaska Oktawa Kultur”, „Suwałki Blues Festival” oraz Międzynarodowy Festiwal „Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża”.

Kulminacją gali było przyznanie przez Krajową Izbę Gospodarczą szczególnego wyróżnienia za wydarzenie, które promuje rozwój przedsiębiorczości regionu. Zostało ono wręczone prof. dr hab. Leonardowi Etełowi, Prezesowi Wschodniego Sądu Arbitrażowego - za gospodarcze wydarzenie roku 2015 - powołanie Wschodniego Sądu Arbitrażowego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

SZLACHETNEJ POMOCY NIGDY ZA WIELE

Koncerty Izby to nie tylko emocje związane z wyróżnieniami i nagrodami. To również emocje wynikające z wrażliwości, jaką również – wbrew pozorom, wykazują przedsiębiorcy. Przejawiają się one w akcjach charytatywnych adresowanych do środowisk potrzebujących pomocy. Izba od początku wspiera młodzież organizując kolonie, nagrody, stypendia. W bieżącym roku, po raz czwarty działania wspierające zostały skierowane do Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku. Pomoc w formie stypendiów udzielana jest bezpośrednio do uzdolnionych dzieci, które mimo trudności wynikających ze statusu materialnego, posiadają pasję i energię do udzielania się na polu artystycznym. Stypendia służą autentycznemu promowaniu młodych talentów i dają wymierne efekty związane z synergią pomocy osobom potrzebującym jak i wybitnie uzdolnionym. W roku bieżącym wolę zaangażowania się w partnerską pomoc w sfinansowanie stypendiów wspólnie z Izbą Przemysłowo-Handlową w Białymstoku wyraziła firma doradczą CRIDO Taxand Sp. z o.o.

Redakcja

RADA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W BIAŁYMSTOKU
SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA
SPONSORÓW I PARTNERÓW IX DOROCZNEGO KONCERTU IPH

SPONSORZY STRATEGICZNI KONCERTU



Bank Polski



SPONSORZY GŁÓWNI KONCERTU



SPONSORZY WSPIERAJĄCY KONCERT





MASZ PRAWO DO MEDIACJI

Jesteś w sporze i potrzebujesz go pilnie rozwiązać? Nie chcesz iść do sądu, obawiasz się kosztów i absorbującego procesu? Do tego chcesz mieć wpływ na rozwiązanie – mediacja jest dla Ciebie!

„Tydzień z mediatorem w PCAM” to jedna z wielu inicjatyw Podlaskiego Centrum Mediacji i Arbitrażu, która ma upowszechnić tę formę rozstrzygania sporów i konfliktów w społeczeństwie i wśród podlaskich przedsiębiorców.

W tym roku Międzynarodowy Dzień Mediacji przypada na dzień 15 października, natomiast ogólnopolski Tydzień Mediacji odbył się w dniach 12-17 października. Oba projekty przebiegały pod hasłem „Masz prawo do mediacji”

To czas kiedy szczególną uwagę poświęcamy mediacji i polubownym rozwiązaniom sporów. Tradycja obchodzenia Międzynarodowego Dnia Mediacji w każdy trzeci czwartek października istnieje na świecie od 2005 r. i od tego też czasu resort sprawiedliwości i środowisko mediatorów aktywnie angażuje się w jego obchody, by jak najwięcej osób zdało sobie sprawę z tego, że nie wszystkie sprawy muszą kończyć się w sądzie.

Od 12 do 17 października w siedzibie Izby Przemysłowo Handlowej w Białymstoku w Pokoju Mediacji, w godzinach 9.00–15.00, odbywały się bezpłatne dyżury mediatorów PCAM. Zespół, w skład którego wchodzi wielu specjalistów z zakresu mediacji, informował o możliwości rozwiązania sporu na drodze mediacji. Mediatorzy PCAM dyżurowali w Sądzie Apelacyjnym, Sądzie Okręgowym i Sądzie Rejonowym w Białymstoku (informacje na stronach internetowych Sądów).

Mediacja jest metodą rozwiązywania sporów, w której bezstronna i neutralna osoba trzecia, pomaga stronom we wzajemnej komunikacji, określeniu interesów i kwestii do dyskusji oraz dojściu do wspólnie akceptowalnego konsensusu. Proces ten ma charakter dobrowolny, poufny i nieformalny.

Mediacje są procesem dochodzenia przez strony do rozwiązania sporu, prowadzonym w obecności osoby cieszącej się ich zaufaniem – mediatora. Mediacja ma na celu stworzenie stronom warunków umożliwiających osiągnięcie dobrowolnego porozumienia, a nie narzucenie im autorytatywnego rozwiązania. Celem mediacji jest zakończenie sporu, wypracowanie rozwiązania jakie zadowala obie strony sporu i dobrowolne zawarcie ugody przez strony. Mediatorzy pomagają w rozwiązaniu każdego sporu bez względu na to, czego dotyczy – sprawy cywilnej, gospodarczej czy pracowniczej. Mediatorzy pomagają w rozwiązaniu konfliktu z klientem, podwykonawcą, współmałżonkiem, pracownikiem czy sąsiadem.

Mediator nie reprezentuje interesów żadnej strony. Mediator nie orzeka w sporze, nie jest sędzią ani arbitrem. Jako profesjonalny ekspert pomaga w dojściu do porozumienia w sporze, którego „właścicielami” są strony.

ZALETY MEDIACJI

- Mediacja są efektywną metodą rozwiązywania sporów, przede wszystkim z uwagi na oszczędność czasu i pieniędzy. Mediator działa obiektywnie, neutralnie i z zachowaniem poufności.
- Mediator wspomaga prowadzenie dyskusji i negocjacji tak, by umożliwić uczciwe i sprawiedliwe rozwiązanie sporu.
- Mediacja pozwala na uniknięcie stresu związanego z występowaniem w sądzie, w roli powoda czy pozwanego.
- W przypadku mediacji strony zachowują kontrolę zarówno nad samym procesem, jak i nad treścią umowy. Żadna decyzja nie zostaje podjęta bez zgody stron konfliktu.
- Mediacja koncentruje się na zaspokojeniu interesów każdej ze stron i zazwyczaj prowadzi do sytuacji obopólnej wygranej.
- Mediacja pozwala wypracować stosunkowo szybkie i ostateczne kompromisowe rozwiązanie, w którym strony stosują się do powziętych ustaleń z uwagi na to, iż same uzgodniły te ustalenia.
- Mediacja pomaga w utrzymaniu lub wznowieniu zerwanych kontaktów w odniesieniu do sfery życia gospodarczego (np. w sytuacji łączenia spółek, kontaktów pomiędzy managerami, współpracy inwestorów i wykonawców), w zakresie występujących naruszeń w dziedzinie własności intelektualnej, jak również w kontekście życia rodzinnego oraz wielu innych.
- Mediacja pozwala „zachować twarz”, podjąć postanowienia możliwe do zaakceptowania dla każdej ze stron i utrzymywać konieczne czy pożądane kontakty.
- W mediacji strony świadomie wypracowują formę umowy, co w konsekwencji przynosi wymierne korzyści biznesowe i społeczne
- Mediacja jest znacznie krótsza od postępowania sądowego
- Dzięki mediacji możliwe jest omięcie drogi sądowej i związanych z nią kosztów.
- Mediacja może przyczynić się do odciążenia sądownictwa.
- Mediacja jest pomocna w przywracaniu zaufania i ładu w stosunkach społecznych.

Umowa zawarta przed mediatorem, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną umowy zawartej przed sądem. Umowa zawarta przed mediatorem, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jest tytułem wykonawczym.

Od 1 stycznia 2016 r. zaczną obowiązywać przepisy ustawy dotyczącej wspierania polubownych metod rozwiązywania sporów. Zakładają upowszechnienie wykorzystywania mediacji i arbitrażu w sprawach cywilnych. Służyć temu będzie wprowadzenie systemu usprawnień proceduralnych i organizacyjnych, które mają zachęcać strony do prób polubownego rozwiązania sporu przed skierowaniem sprawy do sądu lub w toku postępowania sądowego, a także zapewnić wysoką jakość usług mediacyjnych.

Przyjęte zmiany mają na celu skrócenie i usprawnienie procesów sądowych oraz obniżenie kosztów sporów, zarówno po stronie obywateli jak i państwa. Szersze wykorzystanie mediacji umożliwi stronom sporu zakończenie konfliktu w tańszy, szybszy i mniej sformalizowany sposób niż na drodze sądowej, a przedsiębiorcom pozwoli zachować dotychczasowe relacje gospodarcze. Ustawa przygotowana została przez Ministerstwo Gospodarki we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości.



**Zachęcamy do udziału!
Nie wszystkie sprawy muszą kończyć się w sądzie.
MASZ PRAWO DO MEDIACJI!**



Halina Borys-Pakieta
Mediator Podlaskiego Centrum Mediacji i Arbitrażu
członek Rady ds. Alternatywnych Metod
Rozwiązywania Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości



PRZEDSIĘBIORCO

ZANIM PODPISZESZ UMOWĘ SPRAWDŹ,
CZY ZAWIERA ONA KLAUZULĘ ARBITRAŻOWĄ:

„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub powstałe w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku zgodnie z Regulaminem tego Sądu, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.”

Wpisanie klauzuli arbitrażowej pozwoli na rozwiązanie sporu w sposób:

- szybszy i tańszy niż w postępowaniu przed sądem powszechnym;
- z zapewnieniem pełnej poufności;
- przy zachowaniu odformalizowanej procedury.

Ponadto w trakcie trwania procedury arbitrażowej możliwe jest podjęcie mediacji, w ramach której, strony mogą wypracować satysfakcjonującą je ugodę.

Chcesz skorzystać z arbitrażu,
masz pytania, zgłoś się do nas:

WSCHODNI SĄD ARBITRAŻOWY
PRZY IZBIE PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W BIAŁYMSTOKU
ul. Antoniukowska 7, 15-740 Białystok,
tel. 85 652 56 45, 85 652 72 69.



DWÓR CZARNECKIEGO

HOTEL • RESTAURACJA • SPA & WELLNESS

Dogodna lokalizacja kompleksu hotelowego **Dwór Czarneckiego** zapewnia łatwy dostęp do najważniejszych instytucji i rozrywek, umożliwiając jednocześnie szybki powrót i odpoczynek z dala od miejskiego zgiełku.

Usytuowany na skraju lasu obiekt oferuje swoim gościom ponad 100 miejsc noclegowych, sześć sal konferencyjno-bankietowych, oraz elegancką **Restaurację**. Ofertę dopełnia centrum **SPA & Wellness**, doskonałe miejsce relaksu i wypoczynku.

SPA & Wellness o powierzchni ponad 500 m² to:

- 6 Gabinetów odnowy biologicznej; pomieszczenie greckie, alpejskie, indyjskie i hawajskie oraz bogato wyposażone dwa gabinety kosmetyczne,
 - Pokój spa dla dwojga,
- Szeroki wachlarz unikalnych zabiegów, takich jak kinesiotaping czy żelazko antycelulitowe
 - Strefa Wellness (jacuzzi, sauna, łaźnia parowa, podgrzewane leżanki, karaibska bryza)
 - Klub fitness wyposażony w sprzęt firmy Technogym oraz Olymp&Olimp
 - Wysokiej klasy grotę solną
 - Solarium
 - Kameralny pokój restauracyjny
 - Pokój zabaw dla najmłodszych

Mamy nadzieję, że przygotowana przez nas oferta oraz wykwalifikowany i życzliwy personel sprostają Państwa oczekiwaniom. Dołożymy wszelkich starań, aby **Dwór Czarneckiego** stał się miejscem, do którego będą państwo chętnie wracać.

Więcej informacji na

www.dworczarneckiego.pl

Forma

restaurant & cafe

by DWÓR CZARNECKIEGO



Restauracja Forma w Operze Podlaskiej

To miejsce dla osób ceniących sobie poznawanie nowych smaków i wysoką jakość produktów. To także przystań dla tych, którzy chcą się schować przed pędzącym wokół światem, by zażyć rozkoszy podniebienia. Restauracja była tworzona na bazie wieloletniego doświadczenia Dworu Czarneckiego, miejsca o wysokiej pozycji na lokalnym rynku.

W sezonowym menu a'la carte znajdziecie Państwo przygotowane z najwyższej jakości produktów, autorskie kompozycje naszych szefów kuchni. Lubimy zaskakiwać gości smakiem, nierzadko częstujemy ich nawet złotem.

Godziny otwarcia Pon-Nd:

Kawiarnia: 10.00 – 22.00 Restauracja: 12.00 – 22.00

Białystok, ul. Odeska 1, Budynek Opery Podlaskiej

☎ +48 85 306 75 45

☎ +48 887 050 067

To idealne miejsce na:

- biznes lunch
- targi i wystawy
- bankiety
- wesela
- przyjęcia rodzinne i okolicznościowe



Już dziś przygotowaliśmy dla Państwa specjalną ofertę. Do końca października otrzymają Państwo zniżkę w wysokości 5% na danie z karty. Warunkiem otrzymania zniżki* jest podanie przy rezerwacji stolika poniższego hasła:

„POZWÓL SIĘ ZASKOCZYĆ”

*zniżka przysługuje wszystkim osobom przy danym stoliku; nie dotyczy napojów alkoholowych i bezalkoholowych; promocje nie łączą się.

Podmioty, z którymi współpracowaliśmy:

Urzędy:

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego,
Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku,
Urząd Miasta Białegostoku

Instytucje:

Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.,
Teatr Dramatyczny, Opera i Filharmonia Podlaska,
Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku, Białostocki
Ośrodek Kultury, Podlaska Izba Rolnicza



Firmy:

Fabryka Dywanów Agnella S.A., ChM, Poliklinika Arciszewscy,
Admis, Stekop, Miss Polonia 2012, Nibe Biawar, Lidl, Volvo,
Scania, Ceramika Paradyż, Investklima, Coral, Unilever,
Contarctus, Chorten

Kontakt:

Dominika Weronika Czarnecka, Manager,
tel.: 502 177 123

Ewa Sokólska, Promocja, PR,
tel.: 507 008 708





DWÓR CZARNECKIEGO
HOTEL • RESTAURACJA • SPA&WELLNESS

Bal Andrzejkowy

Serdecznie zapraszamy, do spędzenia wieczoru Andrzejkowego
w Dworze Czarneckiego.

Oprócz wyjątkowej zabawy do której porwie nas

D.J Szpila

o f e r u j e m y :

Alkohol w własnym zakresie lub do nabycia w atrakcyjnych cenach!

- 3 dania gorące
- przekąski zimne
- stół Słodki
- napoje gazowane i niegazowane
- konkursy z nagrodami

(sobota), godz. 19.00

28.11.2015 r.

Cena:

128 zł /os.

20 % rabatu* na nocleg w hotelu Dwór Czarneckiego w terminie 27-29 XI 2015 r

Rezerwacja: tel./fax: +48 85 66 37 400 • mail: biuro@dworczarneckiego.pl

*od ceny standardowej



OTWÓRZ SIĘ NA ABSOLWENTA

Codziennie problemy, niewykorzystane zasoby, uwaga skupiona na bieżącej działalności, bezowocne poszukiwanie odpowiednich pracowników – to przeszłość – już dziś daj szansę absolwentowi.

TRANSFEROWNIA – POLIGON DLA ABSOLWENTÓW

Białostocki Park Naukowo-Technologiczny wraz z firmą CEDC International w okresie od kwietnia do lipca 2015 r. zrealizował pierwszą, pilotażową edycję projektu pn. „Absolwent w Transferowni”. Celem tego przedsięwzięcia jest kreowanie nowoczesnych kadr gospodarki, dopasowanych do potrzeb przedsiębiorców, pobudzanie innowacyjności województwa podlaskiego oraz transfer wiedzy z sektora nauki do gospodarki. Absolwent w Transferowni to pierwsza tego typu inicjatywa w regionie. Projekt skierowany jest do studentów ostatnich lat i absolwentów białostockich uczelni, stanowi doskonałą okazję do zdobycia doświadczenia i zapoczątkowania kariery zawodowej. Pracując nad realnymi problemami biznesowymi, przygotowanymi przez CEDC International, żacy mieli możliwość sprawdzenia w praktyce wiedzy wyniesionej ze studiów.

Czy bieżące problemy spychają na drugi plan długofalowe działania rozwojowe? Czy zatrudniając młodego człowieka często dostrzegasz u niego brak umiejętności zastosowania wiedzy w praktyce? Te problemy stały się dla nas inspiracją do podjęcia inicjatywy, dzięki której absolwenci mieliby możliwość sprawdzenia swojej wiedzy w praktyce, zmagając się z wyzwaniami w zespołach multidyscyplinarnych, czyli złożonych ze studentów różnych kierunków studiów. Taka konstrukcja pozwala na szersze spojrzenie na problem. Duży nacisk w projekcie położony jest także na to, aby pokazać jak ważne obok technicznej wiedzy są umiejętności miękkie, takie jak: praca w grupie, networking czy zarządzanie czasem. Korzyści, jakie otrzymuje przedsiębiorca uczestniczący w projekcie widoczne są w trzech obszarach. Opracowane przez uczestników rozwiązanie problemu oraz jego wdrożenie, przyczyni się do wzrostu efektywności przedsiębiorstwa. Firma uzyskuje możliwość obserwacji i zweryfikowania umiejętności studenta w realnym środowisku pracy, co może ułatwić efektywniejszą rekrutację pracowników. Firmy uczestniczące w przedsięwzięciu wybierane są przez potencjalnych pracowników czy partnerów biznesowych jako organizacje nowoczesne i otwarte na niestandardowe rozwiązania.

JAK WŁAŚCIWIE WYCZUĆ CHEMIĘ?

W pierwszej edycji programu studenci pracowali nad rozwiązaniami problemów z dziedziny chemii. Pierwszy z nich dotyczył nowoczesnej maceracji owoców alkoholem etylowym, a drugi wymagał dokonania analizy porównawczej toksyczności wskazanych alkoholi wysokoprocentowych. Prace zespołów

koncentrowały się na stworzeniu efektywnego opracowania rozwiązania, którego wdrożenie będzie opłacalne ekonomicznie. Program rozpoczął się pakietem szkoleniowym, w ramach którego studenci doskonalili swoje kompetencje miękkie m. in. z zakresu: kreatywności, networkingu i zarządzania czasem. Uczestnicy poznali też środowisko produkcyjne białostockiego Polmosu, który zaproponował wyzwania konkursowe. Wizyta studyjna pozwoliła zebrać opinie i uwagi osób, które bezpośrednio zajmują się tą problematyką w codziennej pracy. Każdy zespół miał do dyspozycji mentora, który wspierał i ukierunkowywał studentów. W pierwszej edycji role mentorów pełniły: mgr inż. Olga Orynych z Politechniki Białostockiej oraz dr Agnieszka Wilczewska z Uniwersytetu w Białymstoku. Po dwóch miesiącach, 7 lipca 2015 roku w Białostockim Parku Naukowo-Technologicznym odbył się finał projektu podczas którego, zespoły prezentowały efekty swojej pracy. Gościem honorowym wydarzenia był Prezydent Miasta Białegostoku dr hab. Tadeusz Truskolaski. W finale licznie uczestniczyli przedstawiciele lokalnych mediów. Wyniki prac oceniała komisja konkursowa złożona z przedstawicieli organizatorów. O zwycięstwie decydowała innowacyjność, przewaga konkurencyjna, a w szczególności gotowość wypracowanego rozwiązania do wykorzystania komercyjnego. Najlepsi uczestnicy projektu otrzymali stypendia ufundowane przez CEDC International, które absolwenci będą mogli przeznaczyć na wybrane przez siebie formy rozwoju kompetencji. Jury wyróżniło także liderów drużyn, przyznając im płatne staże w Polmosie Białystok.

SUKCES RODZI SUKCES

Pierwsza edycja projektu Absolwent w Transferowni zakończyła się wymiernym sukcesem. Partner wydarzenia, CEDC International, uzyskał rozwiązania problemów występujących w przedsiębiorstwie, otrzymał ocenę procesów zachodzących w organizacji widzianych oczami osób z zewnątrz, ponadto uzupełnił swój personel zapraszając dobrze rokujących uczestników projektu na płatne staże do swojego oddziału w Białymstoku. Wszyscy studenci biorący udział w programie zdobyli cenne doświadczenie i umiejętności, które pozwolą im być bardziej konkurencyjnymi na rynku pracy. Program został pozytywnie odebrany przez jego uczestników, jeden z nich - Wojciech Fidziukiewicz tak ocenił swój udział: „...projekt 'Absolwent w Transferowni' to świetna inicjatywa. Pozwala ona zmierzyć się studentom z realnymi zagadnieniami z konkretnych dziedzin (...), oferuje szanse zawodowe dla młodych ludzi w naszym regionie, czego sam chciałbym być przykładem”.



TRANSFEROWNIA TO ROZWIĄZANIE DLA KAŻDEGO

Białostocki Park Naukowo-Technologiczny zaprasza podlaskich przedsiębiorców do współpracy przy współorganizacji kolejnych edycji projektu. Projekt pozwala przedsiębiorcy uzyskać świeże spojrzenie na problem, podejść do jego rozwiązania w niekonwencjonalny sposób, dzięki zaangażowaniu zespołów projektowych składających się z przedstawicieli kilku różnych kierunków studiów. Inicjatywa ta, pozwala również dotrzeć do najzdolniejszych studentów i sprawdzić ich wiedzę, umiejętności i przydatność do pracy w firmie. Wszystkich przedsiębiorców zainteresowanych partnerstwem w programie zapraszamy do kontaktu:

Bartłomiej Użyński,

Białostocki Park Naukowo-Technologiczny,

tel. 85 722 20 51,

b.uzynski@bpnt.bialystok.pl

Czas na rewolucję energetyczną



Nie wielkie koncerny, lecz podlascy mieszkańcy i przedsiębiorcy powinni stać się właścicielami instalacji produkujących energię z odnawialnych źródeł. I czerpać z nich zyski. Pomóc ma w tym Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

Słońce, wiatr, biomasa – to wszystko można wykorzystać do wytwarzania energii. Bo Podlaskie ma ku temu dobre warunki. Z powodzeniem można u nas inwestować np. w instalacje fotowoltaiczne, duże i średnie turbiny wiatrowe czy biogazownie, wykorzystujące biogaz powstały z odpadów z produkcji rolnej.

A warto to zrobić z kilku powodów – tych związanych z zachowaniem czystego środowiska naturalnego, ale też ekonomicznych. Nasz region nie posiada bowiem własnych surowców czy odpowiedniej infrastruktury do wytwarzania energii. To powoduje, że musimy importować energię elektryczną i paliwa. Koszt? Nawet kilka miliardów złotych rocznie.

KOWALSKI PRODUKUJE ENERGIE

W Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020 jednym z wyzwań jest „konieczność przeprowadzenia rewolucji energetycznej która doprowadzi nie tylko do wzrostu udziału energii odnawialnej w jej konsumpcji, ale również sprawi, iż właścicielami zdecentralizowanych źródeł energii będą podlascy mieszkańcy i przedsiębiorcy”.

Co to oznacza? Po pierwsze, zwiększenie wykorzystania zielonej energii, z której dochód powinien zostać w portfelach mieszkańców. Po drugie, uniezależnienie się od importu energii. Rewolucja energetyczna przyniesie korzyści całemu regionowi, a także samym Podlasiom, bo mamy szansę stać się właścicielami źródeł energii i na nich zarabiać.

Plusów jest więc sporo: wzrost udziału energii odnawialnej, redukcja emisji CO₂, poprawa stanu środowiska, a przede wszystkim wzrost potencjału ekonomicznego regionu (bo zyski zostaną u nas i będą napędzały naszą gospodarkę).

Ten model energetyki nazywany jest obywatelskim. Bo energia odnawialna może być produkowana w małych zdecentralizowanych wytwórniach prowadzonych przez osoby fizyczne czy podmioty prawne, utworzone przez mieszkańców i samorządy, a nie przez wielkie koncerny energetyczne.

POTRZEBNE WSPARCIE

Rewolucja energetyczna może się jednak nie udać bez odpowiedniego wsparcia. Instalacje do produkcji oze są dość drogie, a brak funduszy to poważna przeszkoda. Dlatego w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa

Podlaskiego na lata 2014-2020, jednym z priorytetów jest właśnie gospodarka niskoemisyjna.

Na zwiększenie efektywności energetycznej i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii przeznaczaliśmy ponad 760 mln zł. Są tu działania skierowane na wspieranie lokalnej produkcji energii (5.1). To okazja, by nasi przedsiębiorcy, rolnicy i samorządy mogli zostać lokalnymi producentami energii. W ramach innego działania (5.2) firmy otrzymują m.in. środki na zmniejszenie zużycia energii oraz budowę urządzeń do produkcji energii z odnawialnych źródeł, którą wykorzystują na własne potrzeby. Natomiast spółdzielnie, wspólnoty mieszkaniowe, samorządy uzyskują wsparcie na kompleksową modernizację energetyczną budynków wraz z wymianą wyposażenia na energooszczędne i zastosowanie energii odnawialnej (działanie 5.3).

KONKURS TUŻ, TUŻ

Już w listopadzie rusza nabór projektów związanych z energetyką opartą na odnawialnych źródłach energii w ramach RPOWP na lata 2014-2020. Do podziału przewidziano aż 50 mln zł. Należy jednak pamiętać, że do konkursu mogą być zgłaszane tylko projekty zakładające sprzedaż energii wytworzonej ze źródeł odnawialnych.

50 mln zł

z Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020 zasili budżet konkursu dotyczącego energetyki odnawialnej.

Dla kogo konkurs?

Konkurs skierowany jest m.in. do samorządów, przedsiębiorców, rolników, wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni, organizacji pozarządowych.

Jakie projekty?

Na dotacje mogą liczyć inwestycje polegające na:

- budowie nowych lub zwiększeniu mocy istniejących jednostek wytwarzania energii elektrycznej i ciepła z oze (biomasy, biogazu, energii wiatru, słońca, wody oraz ziemi) wraz z podłączeniem do sieci dystrybucyjnej, przesyłowej,
- rozwoju infrastruktury wytwórczej biokomponentów i biopaliw produkowanych z surowców odpadowych i pozostałości z produkcji rolniczej oraz przemysłu rolno-spożywczego.

Więcej informacji

na stronie www.rpo.wrotapodlasia.pl

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Białymstoku

ul. Poleska 89, 15-874 Białystok
Infolinia: 08013 08013
e-mail: gpi@wrotapodlasia.pl

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Łomży

ul. M.C. Skłodowskiej 1, 18-400 Łomża
tel. 86 216 33 26, 86 473 53 20
e-mail: lpi@podlaskie.org.pl

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Suwałkach

ul. Osiedle II 6a, 16-400 Suwałki
tel. 87 563 02 11
e-mail: lpi@ares.suwalki.pl

W regionie mamy dobre warunki do korzystania ze wszystkich źródeł energii odnawialnej



Produkcją energii powinni zająć się mieszkańcy



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt finansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013



CZEGO NAS NAUCZYŁ WSCHODNI KONGRES GOSPODARCZY?

Drugi Wschodni Kongres Gospodarczy odbył się, zgromadził setki uczestników, wielu zacnych prelegentów, po czym przeszedł do historii. Niewątpliwie jest to prestiżowe wydarzenie, które promuje miasto Białystok i województwo podlaskie, a także całą Polskę Wschodnią, bo właśnie taka jest grupa docelowa adresatów. Jak zatem wygląda nasz krajobraz po kongresie? Czy Kongres spełnił pokładane w nim oczekiwania? Zainspirował do dalszych działań, a może jedynie rozbudził nasze aspiracje?

DOROBEK KONGRESU

Jeśli ktoś dokonuje prostej analizy, zapewne będzie miał trudności w doszukaniu się pokongresowych korzyści. Jeśli ktoś nastawił się na korzyści miękkie związane z promocją, będzie usatysfakcjonowany. Próbując godzić zarówno sceptyków jak i entuzjastów powinniśmy zdać sobie sprawę, że na prestiż takiego wydarzenia wypracowuje się latami, na które składa się proces ich ciągłego doskonalenia. Zarówno te pozytywne jak i negatywne opinie powinny nam zatem posłużyć za sugestie w poszukiwaniu jeszcze lepszych rozwiązań. Można by w tym miejscu pokusić się na podsumowania i wnioski. Wschodni Kongres Gospodarczy w Białymstoku jaki miał miejsce 24 i 25 września br. po raz drugi zgromadził ponad tysiąc gości z Polski oraz z Białorusi, Litwy, Ukrainy, Łotwy i innych krajów Europy. Merytoryczny zakres obejmował ponad 30 debat tematycznych z udziałem blisko 100 prelegentów, a także spotkanie gospodarcze Polska-Litwa. Podczas uroczystej gali wręczono wyróżnienia w konkursach Top Inwestycje Polski Wschodniej oraz TOP Pracodawcy Polski Wschodniej. Przedsiębiorcy, przedstawiciele biznesu i nauki, liderzy życia gospodarczego, eksperci i politycy debatowali nad najważniejszymi dla Polski Wschodniej gospodarczymi kwestiami. Tematyka objęła zagadnienia takie jak: Europa Wschodnia - gospodarka, współpraca, przyszłość, pogranicze – szanse w sąsiedztwie, regiony Polski Wschodniej - horyzont 2020, biznes w Polsce Wschodniej, problematykę geopolitycznych uwarunkowań rozwoju gospodarki na wschodzie Europy, kwestie bezpieczeństwa, współpracy międzynarodowej i transgranicznej, znaczenie wielkich inwestycji infrastrukturalnych oraz szczegółowe analizy istotnych gałęzi gospodarki - energetyki, rynku rolno-spożywczego, usług medycznych, handlu, turystyki i hotelarstwa. Mówiąc inaczej – dla każdego coś

ciekawego. Wniosek jest jednoznaczny: obala twierdzenie, że w naszym regionie nic się nie dzieje. Teoria ta w obliczu zaistniałego wydarzenia, wydaje się być nieuprawnionym nadużyciem.

POMYSŁ NA WŁASNY ROZWÓJ

Czy kongres zaspokoił oczekiwania jego uczestników? Jest to pytanie otwarte, na które odpowiedzi powinien udzielić każdy indywidualnie. Szczerą odpowiedź należałoby zacząć od pytania, czy takie oczekiwania zostały wcześniej zdefiniowane? Czy potrafimy wykorzystać i spożytkować to co podawane jest nam na tacy? Wschodni Kongres Gospodarczy nie stanowi i raczej nie będzie stanowił przeciwwagi dla innych tego typu wydarzeń, jakie mają miejsce np. w Krynicy czy w Katowicach. Skala wydarzenia jest skrojona na naszą miarę, co nie oznacza, że jesteśmy skazani na odgrywanie drugoplanowej roli. Przeciwnie, powinniśmy poszukiwać własnego wyróżnika, który nadałby charakter temu wydarzeniu. Konkurowanie ilością debat, liczbą uczestników wydaje się być błędną drogą. Może powinniśmy poszukać, do czego zresztą często namawiali nas prelegenci występujący w debatach, własnego pomysłu na Polskę Wschodnią, w tym także własnego pomysłu na inicjatywę jaką jest Wschodni Kongres Gospodarczy. Przyszłe działania możemy np. skoncentrować wokół słowa klucza jakim jest „gospodarka”. Przedsiębiorcy, oprócz skąd inąd uczestnictwa w potrzebnych debatach, zapewne chętnie wzięliby również udział w spotkaniach bilateralnych z innymi przedsiębiorcami. Misje handlowe, giełdy ofert, wystawy promocyjne – to narzędzia biznesowe, które ciągle cieszą się popularnością wśród przedsiębiorców.

TOP PRACODAWCY POLSKI WSCHODNIEJ

Akcent w kierunku przedsiębiorców w drugiej edycji Kongresu miał już miejsce. W bieżącym roku program został wzbogacony o nową inicjatywę związaną z rynkiem pracy Polski Wschodniej i szeroko pojętą przedsiębiorczością. Był nim plebiscyt TOP Pracodawcy Polski Wschodniej, w którym wyróżnienia zdobyły firmy, które łączą wpływ na rozwój gospodarczy regionu z ważną rolą na rynku pracy. Miło jest nam nadmienić, że wśród laureatów były również dwie podlaskie firmy:

AC Spółka Akcyjna – firma może się pochwalić blisko 30-letnią historią i pozycją krajowego lidera w segmencie instalacji gazowych (ok. 60-procentowy udział w rynku). Ma własne, nowoczesnie wyposażone Centrum Badawczo-Rozwojowe, w pracuje ponad 50 inżynierów z dziedziny elektroniki, automatyki, mechaniki i informatyki. Na działalność B+R firma przeznaczona ponad 3 proc. obrotów, daleko więcej niż polska średnia. Wszystkie wyroby AC SA (60 proc. jest eksportowanych) produkowane są w nowoczesnie wyposażonych halach produkcyjnych w Białymstoku. AC to jeden z większych pracodawców w regionie – łączne zatrudnienie przekracza 500 osób, a około jedną czwartą załogi stanowią osoby niepełnosprawne. Spółka współpracuje też z uczelniami, m.in. Politechniką Białostocką, w rozwijaniu wiedzy, dotyczącej nowoczesnych technologii, wspierania innowacyjności i kreatywności.

Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita – największy zakład mleczarski w Polsce, największy eksporter w branży i jednocześnie jedna z najbardziej innowacyjnych i rozpoznawalnych firm w krajowym sektorze spożywczym. Co ważne, działania spółdzielni z Wysokiego Mazowieckiego promują Polskę w świecie jako wiarygodnego partnera gospodarczego, wspierają dobry wizerunek polskiego przedsiębiorcy, przyczyniają do rozwoju gospodarczego kraju i regionu, a także przyciągają inwestorów. Mlekovita od wielu lat ma potężny wpływ na rozwój lokalnego rynku. Z jednej strony wspiera wiele inicjatyw prospołecznych, w tym wydarzeń kulturalnych i akcji edukacyjnych, z drugiej – zatrudniając ok. 2,5 tys. osób – jest największym pracodawcą w regionie. Bynajmniej nie zaniedbuje też podnoszenia pracowniczych kwalifikacji – prowadzi kursy i ciągłe szkolenia personelu na wszystkich poziomach zarządzania.

ML

WOJCIECH KUŚPIK

Prezes Grupy PTWP,
organizator Wschodniego
Kongresu
Gospodarczego

Panie prezesie, jak pan ocenia drugi Wschodni Kongres Gospodarczy, co było dobre co, należałoby poprawić i czy państwo już do jego trzeciej edycji?



Pomysł na organizację Wschodniego Kongresu Gospodarczego został zainicjowany oddolnie przez regionalne środowiska samorządowe oraz, co bardzo ważne, przez środowiska przedsiębiorców. Dla nas jako organizatorów jest to bardzo ważne, by odpowiadać na autentyczne potrzeby. Dopóki takie zainteresowanie będzie, jesteśmy w stanie współpracować przy tworzeniu kolejnych edycji kongresu. Odnosząc się do elementów, które wymagają poprawy - warto w większym stopniu zaangażować inne regiony Polski Wschodniej, by ponad podziałami móc wykorzystać efekt synergii. Natomiast to co cieszy, to fakt że wydarzenie to jest dobrze przyjmowane przez środowiska gospodarcze. Świadczy o tym wysoka frekwencja. Przedsiębiorcy mają okazję do udziału w debatach tematycznych oraz do bezpośrednich spotkań aranżowanych indywidualnie. To są wartościowe rozmowy, które przekładają się na praktyczne propozycje biznesowe. Myślę że ten trend zainteresowania tematami gospodarczymi należy podtrzymać. Należy również jeszcze bardziej zintensyfikować działania związane z nadaniem wydarzeniu rangi międzynarodowej. Osobiście dostrzegam i doceniam duże zaangażowanie w organizację Kongresu ze strony prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku pana Witolda Karczewskiego. Dzięki takim postawom, mamy szansę na rozwijanie i doskonalenie kolejnych edycji Wschodniego Kongresu Gospodarczego, na którego kolejną edycję już dzisiaj państwa zapraszam.

CZY I CO ZMIENI NOWA ORDYNACJA PODATKOWA?

Kierunkowe założenia nowej ordynacji podatkowej były tematem spotkania jakie zorganizowano w Izbie Przemysłowo-Handlową w Białymstoku z prof. Leonardem Etelem, Rektorem UwB, który przewodniczy Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego. Prowadzone przez wspomnianą Komisję prace nad nową ordynacją, przy pomyślnych wiatrach, zostaną ukończone w 2017 roku. Czy i kiedy efekty z tym związane wejdą w życie, będzie zależać od decyzji rządu, na zlecenie którego zainicjowano prace nad nową ordynacją. Pozostawiając decyzje polityczne politykom, przedsiębiorcy zainteresowani są przede wszystkim zmianami, udogodnieniami jakie nowa ordynacja może przynieść podatnikom.

NOWA JAKOŚĆ W PODEJŚCIU DO PODATNIKA

Jako jedno z istotnych założeń zmian wynikających z wprowadzenia nowej ordynacji podatkowej, jest uporządkowanie prawa podatkowego w Polsce. Ordynacja, to nic innego jak zbiór przepisów regulujących relacje między organem podatkowym a podatnikiem. Obecnie działamy w oparciu o ordynację podatkową z 1997r. Od tamtego czasu ordynacja była nowelizowana ponad 80 razy. W efekcie jej struktura stała się bardzo nieprecyzyjna, nieczytelna, a szereg regulacji wymaga generalnej przebudowy. Wobec powyższego nowa ordynacja podatkowa ma na celu zbudowanie poprawnych relacji między organem podatkowym a podatnikiem. Będzie się to sprowadzało do wyraźnego określenia praw podatnika, a w tym prawa do właściwego traktowania. Obecnie



podatnik w starciu z organem podatkowym czuje swoją słabszą pozycję, sytuacja taka doprowadza do niezdrowych relacji, łącznie z nadużywaniem kompetencji przez urzędników. Dla zmiany relacji potrzebna jest lepsza komunikacja stron. Aby tak się stało konieczne jest wyposażenie urzędników w nowe narzędzia, pozwalające na bardziej elastyczne, adekwatne do danej sytuacji zachowanie. Narzędziem takim mają być mediacje z organem podatkowym pozwalające na zawarcie ugody z podatnikiem, która na przykład dopuści rozłożenie zaległości podatkowej na raty możliwe do udźwignięcia przez podatnika. Innym proponowanym narzędziem, tworzącym nową jakość w podejściu do podatnika, będzie procedura konsultacyjna.

PROCEDURA KONSULTACYJNA – OTWORZYĆ DRZWI DLA URZĘDNIKA

Procedura konsultacyjna ma polegać na sprawdzeniu przez organ podatkowy, dokonany na życzenie podatnika, prawidłowości jego funkcjonowania. Podatnik może w takim przypadku zweryfikować swoje decyzje, np. wynikające z optymalizacji podatkowej jaką zastosował w wyniku namowy doradców, ale co do której może mieć wątpliwości. Przeprowadzona w takim wypadku procedura konsultacyjna pozwoli na zweryfikowanie stanu rzeczy przez organ podatkowy nie jako na żywym organizmie. Wynik przeprowadzonej w ten sposób procedury konsultacyjnej byłby wiążący. Jest to rozwiązanie mające na celu uniknięcie niedoskonałości w odniesieniu do narzędzia jakim jest stosowana obecnie pisemna odpowiedź na pytanie podatnika udzielana przez urząd skarbowy. Przedsiębiorcy zarzucali, że mimo posiadanej odpowiedzi urzędu skarbowego, późniejsze kontrole zarzucały nieprawidłowości w danym obszarze. Nieporozumienia wynikały najczęściej z nieprecyzyjnie opisanych w zadawanym pytaniu zależnościach, które w procesie rzeczywistej weryfikacji podczas kontroli, nie dawały podstaw do uwzględnienia stanowiska przedstawionego w odpowiedzi urzędu skarbowego. Procedura konsultacyjna ma pozwolić na uniknięcie takich sytuacji. Stach przed urzędem skarbowym jest dla podatnika chlebem powszednim. Ratunkiem nie był nawet okres przedawnienia. Obowiązujący pięcioletni okres przedawnienia – okazywał się często fikcją. W wyniku przerw związanych z toczącym się postępowaniem, okres przedawnienia mógł być znacząco, czasem wielokrotnie wydłużany. Nowa ordynacja i w tym obszarze chce ukrócić ten proceder na korzyść podatnika.

KLAUZULA PRZECIWKO UNIKANIU OPODATKOWANIA – BAT NA WIELKICH?

Procedura konsultacyjna ma polegać na sprawdzeniu przez organ podatkowy, dokonany na życzenie podatnika, prawidłowości jego funkcjonowania. Podatnik może w takim przypadku zweryfikować swoje decyzje, np. wynikające z optymalizacji podatkowej jaką zastosował w wyniku namowy doradców, ale co do której może mieć wątpliwości. Przeprowadzona w takim wypadku procedura konsultacyjna pozwoli na zweryfikowanie stanu rzeczy przez organ podatkowy nie jako na żywym organizmie. Wynik przeprowadzonej w ten sposób procedury konsultacyjnej byłby wiążący. Jest to rozwiązanie mające na celu uniknięcie niedoskonałości w odniesieniu do narzędzia jakim jest stosowana obecnie pisemna odpowiedź na pytanie podatnika udzielana przez urząd skarbowy. Przedsiębiorcy zarzucali, że mimo posiadanej odpowiedzi urzędu skarbowego, późniejsze kontrole zarzucały nieprawidłowości w danym obszarze. Nieporozumienia wynikały najczęściej z nieprecyzyjnie opisanych w zadawanym pytaniu zależnościach, które w procesie rzeczywistej weryfikacji podczas kontroli, nie dawały podstaw do uwzględnienia stanowiska przedstawionego w odpowiedzi urzędu skarbowego. Procedura konsultacyjna ma pozwolić na uniknięcie takich sytuacji. Stach przed urzędem skarbowym jest dla podatnika chlebem powszednim. Ratunkiem nie był nawet okres przedawnienia. Obowiązujący pięcioletni okres przedawnienia – okazywał się często fikcją. W wyniku przerw związanych z toczącym się postępowaniem, okres przedawnienia mógł być znacząco, czasem wielokrotnie wydłużany. Nowa ordynacja i w tym obszarze chce ukrócić ten proceder na korzyść podatnika.

OBY WSZYSTKO BYŁO JASNE, PROSTE I OCZYWISTE

Nowa ordynacja podatkowa to nowe, rozbudzone oczekiwania. Rośnie świadomość społeczna o konieczności płacenia podatków. Rosną również oczekiwania związane z systemem ich poboru. Kontrowersje i wzajemna nieufność organu podatkowego do podatnika i na odwrót, podyktowana jest przede wszystkim zawilgością interpretacyjną przepisów. Uczestniczący w spotkaniu przedsiębiorcy zauważyli, że organy podatkowe wychodzą z inicjatywą zmian, co dobrze wróży dla możliwości wprowadzenia nowej ordynacji. Jasne zapisy przepisów prawa podatkowego zapewne byłby kolejnym krokiem milowym w tworzeniu lepszego państwa. Państwa którego struktura utrzymywana jest z podatków obywateli, którzy solidarnie, w jasny i precyzyjny sposób łożą na jego utrzymanie.

ML



Prof. zw. dr hab. LEONARD ETEL,
Przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego, Rektor Uniwersytetu w Białymstoku

Jest pan Przewodniczącym Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego, jak pan ocenia szanse na wprowadzenie nowej ordynacji podatkowej i czy w pana ocenie ten projekt wspomogłoby polską gospodarkę.

.....
Komisja Kodyfikacyjna pracuje bardzo sprawnie, zgodnie z przyjętym planem. Nie widzę powodów, dla którego ktoś miałby zaprzepaszczać tę szansę na zmiany, które są nam bardzo potrzebne. Harmonogram prac zakłada, że nowa ordynacja podatkowa ma szansę zostać wprowadzona w 2017 roku. Pośpiech nie jest tutaj wskazany i jest złym doradcą. Ordynacja jest pisana na nowo, wymaga całościowego ujęcia zagadnień związanych z podatkami, które są rozproszone w wielu obszarach. Czekają nas skomplikowane testy, analizy wzajemnej zależności. Wszystko po to, by uzyskać dobry efekt końcowy, jakim będzie nowa ordynacja podatkowa, wprowadzająca nową jakość w relacjach organ podatkowy - podatnik. Zostanie ona wdrożona jako zbiór aktów prawnych w zasadzie jedną datą. W roku 2017 czeka nas zatem dzień, w którym dojdzie do swego rodzaju rewolucji podatkowej, oczywiście w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Nowa ordynacja podatkowa po to jest tworzona, by uporządkować i uprościć prawo podatkowe. Obecnie zapisy prawa podatkowego są niejasne, nieprecyzyjne, czasami wręcz sprzeczne ze sobą. Negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy odczuwają podatnicy, w tym w szczególności przedsiębiorcy. Zmiany mają sprawić, by prawo podatkowe było po prostu dobre, w myśl zasady, że to prawo jest dla ludzi, a nie ludzie dla prawa.

POLSKA TRANSPORTEM STOI



Transport to ważny sektor polskiej gospodarki. Można było się o tym przekonać podczas konferencji zorganizowanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Białymstoku. Polskie tiry można spotkać na wszystkich drogach kontynentu europejskiego, a ostatnio coraz częściej również na szlakach azjatyckich.

Transport – niedoceniany sektor

Branża transportowa jest niedocenianym sektorem. Często wręcz „prześladowanym”. Wszystkie programy dotacji UE odzeglują się od wspierania zakupu środków transportu. Rządy poszczególnych krajów na wiele możliwych sposobów próbują opodatkowywać usługi transportowe w postaci opłat za korzystanie z dróg, wymagane zezwolenia, koncesje i regulacje. Tym czasem jechać trzeba dalej. Polscy przewoźnicy robią to bardzo dobrze. Są cenieni, a z ich usług coraz chętniej korzystają zagraniczni partnerzy. Staliśmy się potentatem na rynku przewozów międzynarodowych. Osiągnięta wielkość przewozów ładunków transportem samochodowym wyrażona w tonokilometrach, stanowiła w 2014r. 14,4% w ogólnych przewozach Unii Europejskiej, co lokuje Polskę na drugiej pozycji za Niemcami, a przed Hiszpanią i Francją. Województwo podlaskie partycypowało średnio w 2,9 % przewozów ładunków w eksporcie i imporcie. Warto zauważyć, że transport jest jednym z głównych źródeł wpływów do budżetu naszego państwa. W 2014r. zmotoryzowani łącznie zapłacili w podatkach za paliwo ponad 50 mld zł, co stanowi około 16,5% polskiego budżetu. Głównie były to firmy transportowe. Branża transportowa wg danych GUS wypracowuje ok. 10% PKB kraju. Zatrudnienie w firmach obsługujących transport drogowy, spedycjach, agencjach celnych, magazynach, na stacjach obsługi, w sieciach części zamiennych oraz w transporcie sięga bezpośrednio lub pośrednio 1 mln osób, co odpowiada 7,5% wszystkich zatrudnionych w kraju. Wobec takich danych można by zastanowić się dlaczego sektor transportowy jest nie tylko niedoceniany, ale wręcz wykorzystywany na wzór dojnej krowy? Wydaje się że w takiej sytuacji transport nie ma innej drogi jak ucieczkę w innowacyjne, nowoczesne technologie redukujące koszty działalności.

Transport – sprawny krwioobieg gospodarki

Rozwój transportu jest pochodną uprzemysłowienia. Jeśli chcemy dowiedzieć się jaka jest kondycja gospodarki – wystarczy sprawdzić jak się ma transport. Ta zależność sprawia, że transport jest swojego rodzaju barometrem reagującym na zmiany w gospodarce. Przykładem mogą być obostrzenia wprowadzone na rynku rosyjskim. Polskie przetwórstwo spożywcze wyraźnie to odczuło. Równolegle poważne problemy odczuli przewoźnicy, zwłaszcza ci, którzy wyspecjalizowali się w przewozie na rynki wschodnie oraz w przewozie żywności. Rynek niejednokrotnie ciężko doświadczał transportowców. Aby zminimalizować negatywne skutki potrzebne są nowe rozwiązania. Obserwowany w ostatnim okresie rozwój branży transportowej jest wynikiem z jednej strony rosnących potrzeb i oczekiwań odbiorców, z drugiej - rozwoju technologii. Firmy spedycyjne, kurierskie, centra logistyczne, prześcigają się w nowych ofertach. Door-to-door, just-in-time, to rozwiązania, które już na trwałe wpisały się w standardy oferty spedytorów. Wbrew pozorom innowacyjność w tej branży dopiero nabiera rozpędu. Za przykład mogą służyć chociażby paczkomaty wprowadzone przez polską firmę Inpost. Innym przykładem, tym razem z rodzimego podwórka, jest wspomaganie zasilania silników diesla gazem LPG, co proponuje białostocki producent instalacji STAG. Przyszłość jest jeszcze bardziej futurystyczna. Prowadzone są zaawansowane prace nad zastosowaniem dronów jako doręczycieli przesyłek, czy też wykorzystaniem w samochodach ciężarowych czegoś na wzór autopilota, powszechnie stosowanego w lotnictwie. Te jak i inne futurystyczne rozwiązania będą zapewne wykorzystane w nowym projekcie jakim jest powrót na Jedwabny Szlak.

Wielki powrót Jedwabnego Szlaku

Chiny. Nazwę tego kraju w ostatnich dwudziestu latach odmieniamy przez wszystkie przypadki. Potęga chińskiej gospodarki nie jest jednak wytworem ostatnich lat. Chiny od zawsze były silnym partnerem gospodarczym Europy. Na długo przed odkryciem morskich szlaków komunikacji z Chinami, co nastąpiło w XVII wieku, towary wędrowały drogą lądową, tzw. Jedwabnym Szlakiem. W ostatnim stuleciu był on zapomniany, głównie za sprawą rozwoju szlaków morskich i lotniczych, jednak wszystko wskazuje na to, że doczekamy się jego wielkiego powrotu. W sierpniu br. PKP Cargo uruchomiło już regularne, towarowe połączenia z Chinami. Są one jedynie wstępem do oficjalnie zapowiedzianego przez rząd chiński wielkiego projektu jakim jest Nowy Jedwabny Szlak. Jego celem jest utworzenie korytarza transportowego łączącego Chiny z Unią Europejską. Trasa jego przebiegu ciągle podawana jest w ujęciu wariantowym, jeden z nich zakłada komunikację przez Kazachstan, Rosję, Białoruś do Polski. Tworzy to dla Polski, w tym dla naszego regionu nowe możliwości. Chiny wówczas będą dla nas na wyciągnięcie ręki. Takie myślenie przyświeca firmie ADAMPOL, znanemu w całej Europie, a ostatnio również w Azji, spedytorze samochodowym. Istotną barierą, którą należy pokonać na dzień dzisiejszy jest cena. Koszt kontenera transportowanego z Polski do Chin drogą kolejową wynosi ok. 8000 USD, podczas gdy transport morski kosztuje ok. 500 USD. Argumentem za jest natomiast czas, kolejną zajmuje to 2 tygodnie, drogą morską 6 tygodni. Należy oczekiwać, że atrakcyjność transportu lądowego Jedwabnym Szlakiem będzie rosła. Zamiarem Chin jest stworzenie sprawnego kanału dystrybucji niezbędnego do obsługi innego projektu w jaki się angażują. Jest nim gigantyczny serwis aukcyjny, takie „Globalne Allegro” zasilane w azjatyckie produkty, których w tym regionie świata nie brakuje.

IK



WŁADYSŁAW ŻERO
Prezes
Stowarzyszenia
Przewoźników
Podlasia

Poziom wpływów do budżetu jednoznacznie plasuje polski transport jako priorytetowy sektor. Dane wskazują, że czas najwyższy potraktować branżę poważnie i stworzyć ramy polityki krajowej, która będzie ją wpierać. Gdy załamał się rynek eksportu polskich owoców na Wschód, rząd podejmował konkretne działania adresowane do producentów. A przecież w Niemnijszym stopniu na konflikcie Rosyjsko - Ukraińskim ucierpiał również polski transport. Nikt jednak nie rozpaczwał nad naszym losem, sami musieliśmy się podźwignąć

i odbić straty na innych kierunkach. Widzimy jak inne kraje bronią swoich przewoźników, czego przykładem mogą być chociażby wymogi stosowania płacy minimalnej dla kierowców poruszających się po drogach Niemiec, Francji czy Norwegii. My mamy niestabilne warunki, obecnie, po doliczeniu kosztów pośrednich przejechanie kilometra kosztuje 3,68 zł, podczas gdy w 2009 roku kwota ta dochodziła do 2,45 zł. Z powodu drogiego paliwa koszty operacyjne polskich przewoźników sięgały w 2013 r. 80 centów na kilometr, podczas gdy litewskich czy rosyjskich, korzystających z tańszego paliwa, wynosiły 50 centów. Konkurencja jest nierówna, nie zawsze da się ją wygrać ceną. Stawiamy na wysoką jakość obsługi i innowacyjne rozwiązania. Bez systemowego wsparcia ze strony naszego państwa, nie utrzymamy naszej, z tak wielkim trudem wypracowanej, pozycji na rynkach zagranicznych.

SEKTOR SPOŻYWCZY

- naturalna potęga Podlasia

Nasza podlaska dobra żywność

Doczekaliśmy się czasów, kiedy o podlaskiej spożywcze możemy mówić z prawdziwą dumą. Świeci ona triumfy i smakuje nie tylko nam, Podlasianom, ale również zdobywa uznanie na konkurencyjnych rynkach zewnętrznych. Jak ma się podlaski sektor spożywczy i dokąd zmierza? Na te i inne pytania zainteresowani mogli uzyskać odpowiedź podczas konferencji zorganizowanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Białymstoku na zlecenie Centrum Obsługi Inwestorów i Eksporterów w Białymstoku. Konferencja odbyła się w Łomży w Instytucie Technologii Żywności i Gastronomii Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Łomża staje się ważnym ośrodkiem naukowym w dziedzinie jakim jest przetwórstwo spożywcze. Warto to zauważyć i docenić. Przyjęta strategia aglomeracji łomżyńskiej trafia w potrzeby zdiagnozowane dla naszego regionu. Łatki regionu rolniczo-spożywczego nie odkleimy, co więcej -nie powinniśmy jej odklejać, a raczej zastanowić się jak ją pokazać innym. Uruchomienie Instytutu oznacza krok naprzód, przejście na wyższy etap, w którym o przetwórstwie spożywczym nie tylko mówimy ale rzeczywiście podejmujemy działania służące jego rozwojowi. Dzięki nim dla podlaskich przedsiębiorców dużo łatwiej będzie zbudować nowoczesny biznes oparty na przetwórstwie spożywczym. Zauważmy że naturalny mechanizm rynkowy już wykreował mocną pozycję sektora spożywczego w przemyśle – potwierdza to 55% udziału produkcji sprzedanej artykułów spożywczych w produkcji sprzedanej ogółem w województwie podlaskim. Poza tym, warto w tym miejscu nadmienić, iż to właśnie przemysł spożywczy, jak pokazują dane statystyczne, jest sektorem o najwyższej dynamice wzrostu. Dzieje się tak dlatego że konsumenci są coraz bardziej świadomi tego co jedzą, z czego jest to produkowane i jak jest wytwarzane. Wydukowany konsument to wymagający konsument, który podnosi poprzeczkę oczekując coraz lepszej oferty.

Nie bójmy się jakości

To, że jakość żywności jest ważna, nie ulega wątpliwości, nie ulega też wątpliwości że przemysł spożywczy rozwija się niezwykle dynamicznie. Właśnie w tym sektorze technologia poczyniła ogromne zmiany. Odnoszą się one do typowych obszarów technologicznych jak np. automatyzacji czy

energochłonności procesów. W ostatnich latach postęp w sektorze spożywczym zaprzęgany jest właśnie w kierunku szeroko pojętej jakości żywności. Stwierdzenie „szeroko pojęte” nie jest przesadzone. W wielu przypadkach sprowadza się ono do „kombinowania” w obszarze receptury produktu. Wielu producentów w pogoni za redukcją kosztów, eksperymentuje z różnego typu zamiennikami i wypełniaczami, inni przeciwnie próbują wzbogacać produkty o składniki funkcjonalne, nadające produktom nowe właściwości, np. dietetyczne, lecznicze, uodparniające. Nie da się ukryć, że poprzeczka jest coraz bardziej podnoszona. Jak z takimi wyzwaniem ma się uporać podlaski wytwórca żywności. Z pomocą przychodzi Instytut Technologii Żywności i Gastronomii w Łomży.

Łomża – centrum nauk o żywieniu

Instytut Technologii Żywności i Gastronomii w Łomży to instytucja niezwykle istotna, która posiada ważną misję do spełnienia. Instytut jest nową jednostką naukową, nie są to tylko mury i specjalistyczny sprzęt ale również ekspercka kadra. Trudno w województwie podlaskim znaleźć tak wyspecjalizowaną i wyposażoną jednostkę, która może w sposób naukowy zająć się żywnością. A przecież przemysł spożywczy jest naszą podlaską dumą. Jeśli myślimy o dalszym specjalizowaniu się w tym obszarze, musimy postawić na naukę. Współpraca nauki z biznesem jest obecnie priorytetem unijnej pomocy. Aby ją uzyskać coraz częściej przedsiębiorcy muszą nawiązywać relacje ze środowiskiem naukowym. Łomżyński Instytut doskonale wyczuł tę zależność, przygotowując zaplecze techniczne jakim są laboratoria wyposażone w specjalistyczny sprzęt dla celów dydaktycznych. Zaaplikowane kolejne projekty pozwolą na dalsze uzupełnianie zaplecza laboratoryjnego, tym razem pod kątem praktycznych prac badawczych realizowanych na zlecenie przedsiębiorców. Wiele mówi się o tym, że nauka powinna podążać za biznesem. W tym wypadku tak się stało. Stworzono warte dziesiątki milionów zaplecze laboratoryjne, zaangażowano zespoły ekspertów. Wszystko gotowe stoi i czeka – na praktyczne zainteresowanie ze strony biznesu. Piłka jest teraz po ich stronie. Współpraca małymi krokami, jednak się rozwija i nabiera. O tym jakie są praktyczne możliwości Instytutu Technologii Żywności i Gastronomii, oprowadzając po jego laboratoriach opowiadał kierujący nim, prof. dr hab. Mieczysław Obiedziński.







Pan prof. dr hab. inż. Mieczysław Obiedziński - Dyrektor Instytutu Technologii Żywności i Gastronomii oprowadził uczestników konferencji po laboratoriach badawczych. Celem było przedstawienie możliwości rozwoju sektora rolno-spożywczego w województwie podlaskim – zaprezentowanie możliwości badawczych, które mogłyby wspomóc produkcję żywności przez okolicznych producentów. Po krótko osobom zainteresowanym zostały przedstawione realne możliwości współpracy badawczej przemysł-uczelnia, która może przynieść wymierne korzyści obu stronom. Oprócz podstawowych analiz składu wartości odżywczej (zawartości wody, białka, tłuszczu i węglowodanów) rozmawiano o oznaczaniu substancji bioaktywnych i zanieczyszczeń. Dyskutowano między innymi na temat monitoringu cech jakościowych surowców produkowanych w województwie podlaskim, co mogłoby odróżniać żywność produkowaną w tym regionie od innej.

PODLASKI BIZNES w liczbach

40,7 lat

Średni wiek mieszkańców województwa podlaskiego

560

MIESZKANIA    
oddane do użytkowania
w woj. podlaskim (06'2015)

70 lat

działalności ZDZ
w Białymstoku35-lecie
istnienia

NSZZ

Solidarność

Procentowy udział
kobiet i mężczyzn
w województwie Podlaskim

3391,60 zł

przeciętne wynagrodzenie brutto
w sektorze przedsiębiorstw (06'2015)

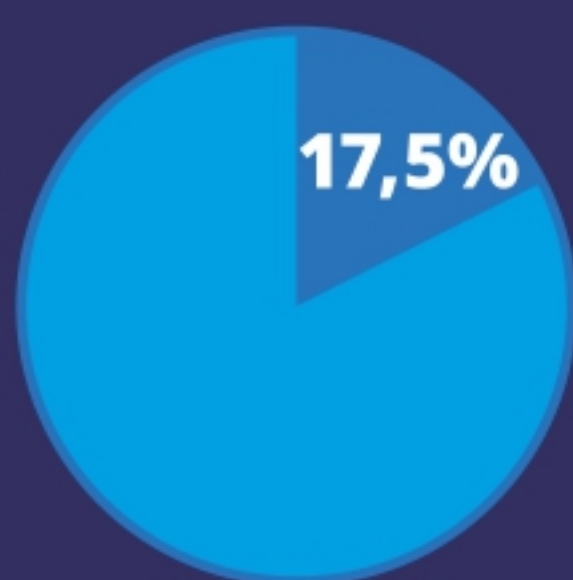
Po raz

IX

odbył się
Doroczny Koncert
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Białymstoku

Po raz

XVI

odbyła się w sierpniu
Biesiada Miodowa w TykocinieMieszkańcy
województwa podlaskiego
z wykształceniem wyższym

1262

szkoły
i placówki
publiczne
w PodlaskimSpotkanie z Talentem z cyklu
„JP2 dla biznesu”

Białystok, Centrum Laikatu (ul. Warszawska 50), godz. 18.00-20.30

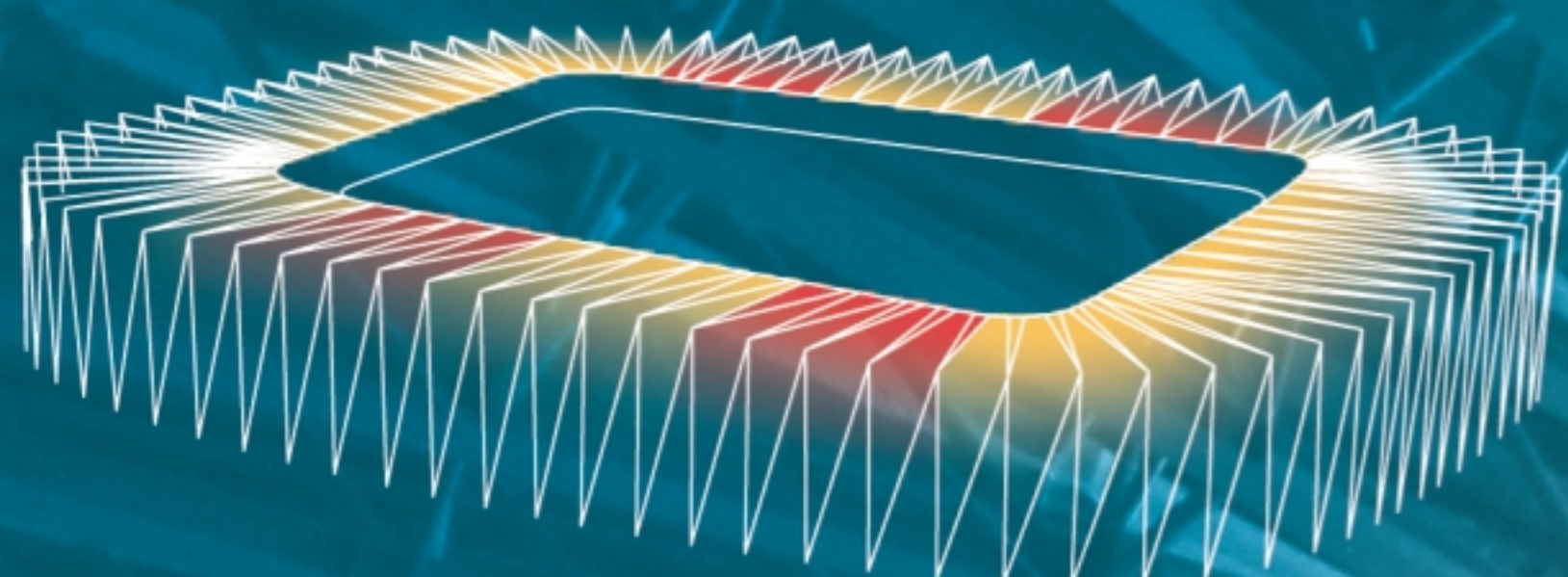
19 listopada 2015

– Żyj w równowadze, zachowaj umiar we wszystkim.

10 grudnia 2015

– Żyj w oderwaniu, pokora i ubóstwo.

Ks. dr Dariusz Wojtecki, duszpasterz przedsiębiorców Archidiecezji Białostockiej zaprasza przedsiębiorców, pracodawców, osoby prowadzące działalność gospodarczą, menedżerów, dyrektorów oraz osoby odpowiedzialne za kierowanie ludźmi. Wstęp wolny, nie ma konieczności zgłoszeń.



STADION MIEJSKI
W BIAŁYMSTOKU

ZOSTAŃ SPONSOREM TYTULARNYM

STADIONU MIEJSKIEGO W BIAŁYMSTOKU!

CO MOŻNA ZYSKAĆ:

Twoja firma
BĘDZIE BARDZIEJ ROZPOZNAWALNA

Twoja firma **BĘDZIE OBECNA W MEDIACH**,
każda informacja o stadionie będzie informacją o Twojej firmie

Twoja firma otrzyma
ATRAKCYJNE MIEJSCA REKLAMOWE
na stadionie

Twoja firma otrzyma **WIELE PRZYWILEJÓW**
na stadionie

JAK TO WPŁYNIE NA FIRME:

PRESTIŻ
RENOMA
ZAUFANIE